

Obserwatorium dotyczące
BÓLU U ZWIERZĄT

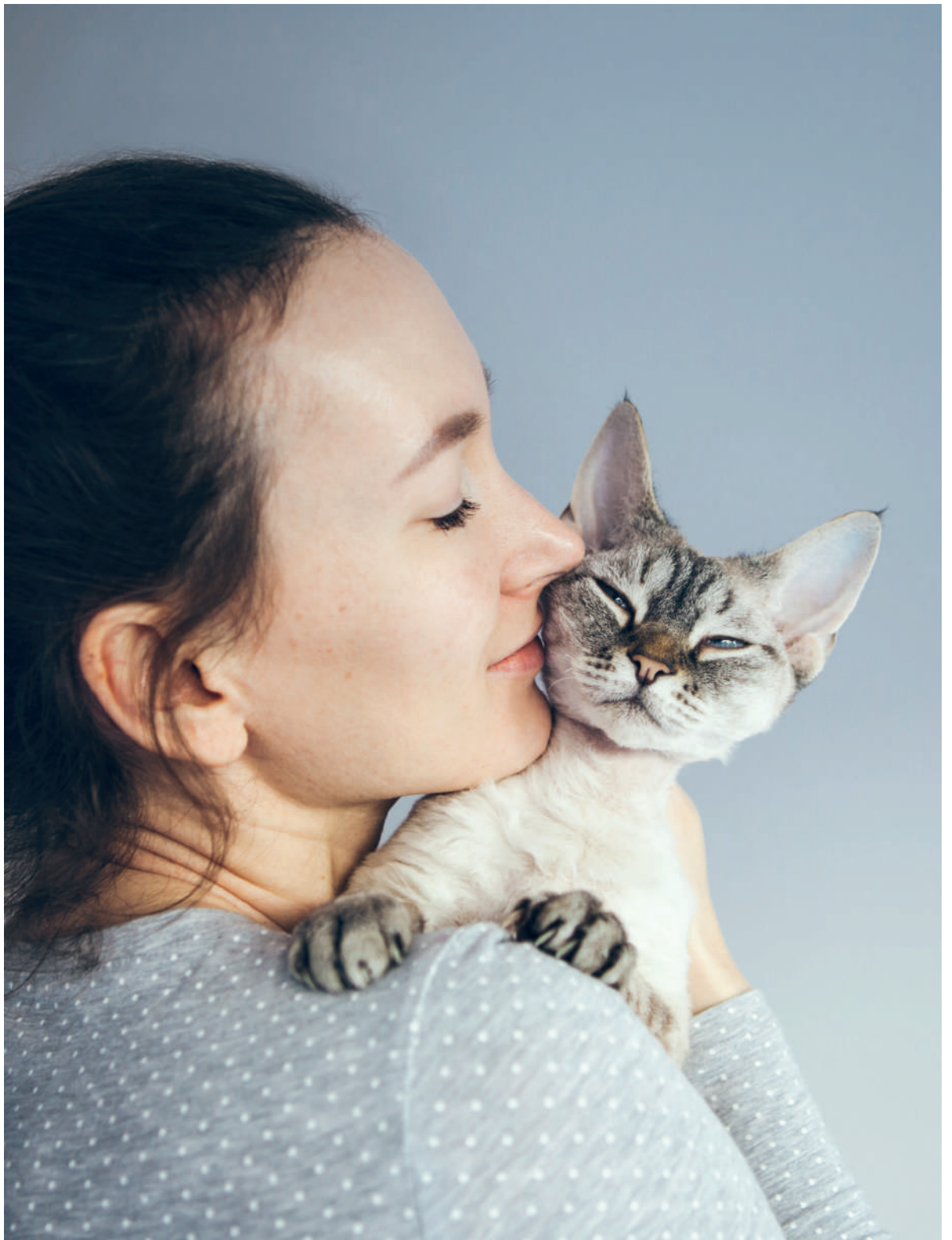
RAPORT

BÓL U ZWIERZĄT TOWARZYSZĄCYCH
Europejskie badanie świadomości 2022



Spis treści

1. Wprowadzenie	5
2. Ocena i sugestie ekspertów	7
3. Dziesięć propozycji działań strategicznych	13
4. Jakia jest opinia lekarzy weterynarii?	19
5. Perspektywa właścicieli zwierząt	25
6. Wnioski	33



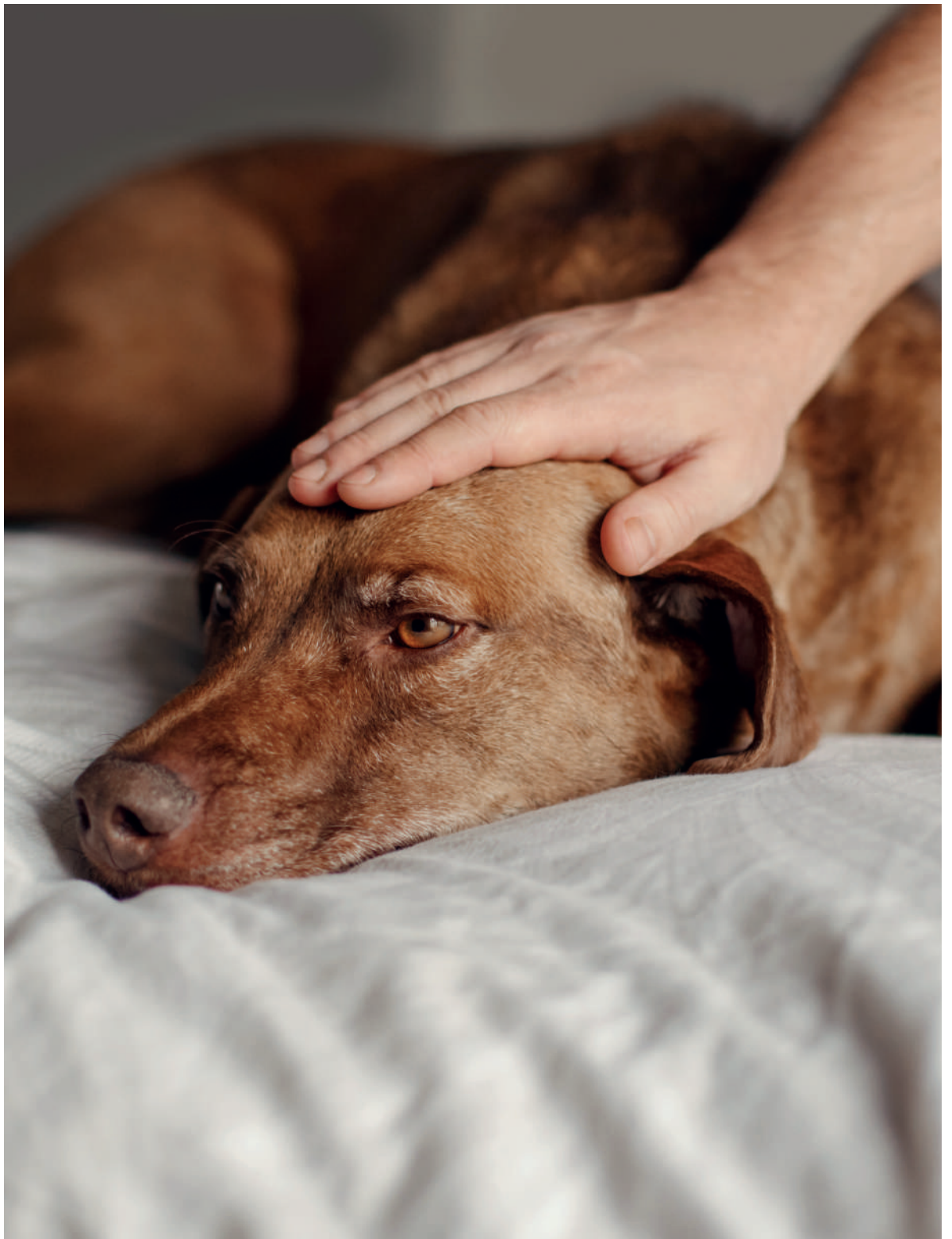
1. Wprowadzenie

Podejście do bólu i jego znaczenie dla dobrostanu zwierząt

Obserwatorium LIVISTO dotyczące Bólu u Zwierząt (LIVISTO Observatory on Animal Pain - **LOAP**) powstało jako multidyscyplinarna platforma do analizy, debaty oraz rozpowszechniania informacji na temat bólu u zwierząt. Jego głównym celem jest dostarczanie informacji i narzędzi lekarzom weterynarii i właścicielom zwierząt domowych, aby wspierać zdrowie i dobrostan ich zwierząt. Ból u zwierząt zawsze będzie jego kluczowym zagadnieniem, **LOAP** promuje różne projekty, które mają na celu pomoc w lepszym zrozumieniu obecnego poziomu dobrostanu zwierząt, określa nadchodzące wyzwania w tym zakresie oraz na tyle, na ile jest to możliwe, proponuje różne rozwiązania, które bezpośrednio przyczynią się do lepszej identyfikacji i leczenia bólu. Ogólne ramy działania **LOAP** obejmują niniejszy raport, który ma na celu rozpoczęcie debaty na temat ewolucji podejścia do bólu u zwierząt wśród lekarzy weterynarii i właścicieli najpopularniejszych zwierząt domowych w europejskich domach: kotów i psów. To opracowanie zostało sporządzone na podstawie opinii dziesięciu międzynarodowych specjalistów oraz badania ankietowego przeprowadzonego wśród lekarzy weterynarii i właścicieli na terenie pięciu europejskich krajów (Niemcy, Szwajcaria, Włochy, Polska i Hiszpania). Zamierzamy lepiej zrozumieć obecną sytuację i najpilniejsze wyzwania, jeśli chodzi o leczenie ostrego i przewlekłego bólu u około 34 milionów psów i 36 milionów kotów

żyjących w wyżej wymienionych krajach. Według definicji **Światowej Organizacji Zdrowia Zwierząt (OIE)**, dobrostan zwierząt „jest złożonym zagadnieniem o wielu aspektach w wymiarach naukowych, etycznych, ekonomicznych, kulturowych, społecznych, religijnych i politycznych”. Według wstępnych zaleceń OIE dotyczących dobrostanu zwierząt, dobrostan zależy od komfortu, odpowiedniego żywienia, bezpiecznego środowiska, nieodczuwania negatywnych emocji takich jak strach lub niepokój oraz swobody w wyrażaniu naturalnych zachowań. W nawiązaniu do wstępnych zaleceń dotyczących dobrostanu zwierząt przygotowanych przez OIE, dobrostan zwierząt jest określany przez zachowanie zdrowia, życie w komforcie, w bezpiecznym środowisku, odpowiednie żywienie, brak cierpienia z powodu nieprzyjemnych emocji, takich jak strach lub niepokój oraz możliwość do wyrażania zachowań korzystnych dla jego zdrowia fizycznego i psychicznego. Z tego powodu dobrostan zwierząt wymaga, jak zostało określone przez tę międzynarodową organizację: zapobiegania chorobom, zapewnienia odpowiedniej opieki weterynaryjnej, schronienia, traktowania i żywienia, a także stworzenia stymulującego i bezpiecznego środowiska.

Dobrostan zwierząt zdeteminowany jest przez zachowanie zdrowia, życie w komforcie, w bezpiecznym środowisku oraz odpowiednie żywienie.



2. Ocena i sugestie ekspertów

Relacje między ludźmi a zwierzętami towarzyszącymi zmieniły się w ostatnich dziesięcioleciach z powodu integracji, to znaczy uznania zwierząt za pełnoprawnych członków rodziny.

Komisja Europejska jest w trakcie procesu zmiany prawodawstwa dotyczącego dobrostanu zwierząt i zakończyła okres konsultacji publicznych. Ta reforma wpłynie głównie na dobrostan zwierząt gospodarskich, ale nowe wytyczne bez wątpienia będą również oddziaływały na dobrostan zwierząt towarzyszących. W tym kontekście rezolucja Parlamentu Europejskiego już w 2020 r. położyła szczególnie szczególny nacisk m. in. na potrzebę ustanowienia działań przeciwko nielegalnemu handlowi zwierzętami towarzyszącymi, ustanowienia obowiązkowego systemu rejestracji kotów i psów w Unii Europejskiej oraz zaostrzenie kar w sprawach znęcania się nad zwierzętami.

W ten sposób koncepcja zachowania dobrostanu zwierząt jest wdrażane do różnych przepisów krajowych w państwach unijnych, chociaż harmonizacja wciąż ma przed sobą długą drogę.

Przyjmując ten punkt wyjścia, eksperci zaangażowani w projekt zgadzają się, że

koncepcja utrzymania dobrostanu zwierząt, która bardzo zyskała na znaczeniu w ciągu ostatnich 20 lat, ma kluczowe znaczenie.

„W ostatnich latach dobrostan zwierząt, z pojęcia nieznanego i ignorowanego, stał się priorytetem, zarówno dla lekarzy weterynarii, jak i dla rodzin, które żyją ze zwierzętami towarzyszącymi”, podkreślił **dr Jaume Fatjó**, Dyrektor Fundacji Affinity - Animals and Health na Uniwersytecie Autonomicznym w Barcelonie (UAB).

Dochód na mieszkańca również odgrywa kluczową rolę w tym procesie. Kiedy ogólna sytuacja ekonomiczna społeczeństwa poprawia się, wzrasta zainteresowanie właścicieli dobrostanem ich zwierząt: „Teraz ludzie są bardziej skłonni zapewnić zwierzętom taką samą opiekę, jaką sami otrzymaliby w obliczu problemu zdrowotnego, niezależnie od tego, jak bardzo jest on złożony” podkreślił **dr Marcin Ciorga**, ekspert ds. Inspekcji Weterynaryjnej i wykładowca na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruń (Polska).

„W ostatnich latach dobrostan zwierząt, z pojęcia nieznanego i ignorowanego, stał się priorytetem, zarówno dla lekarzy weterynarii, jak i dla rodzin, które żyją ze zwierzętami towarzyszącymi.”

Dr Jaume Fatjó, Dyrektor Fundacji Affinity - Animals and Health na Uniwersytecie Autonomicznym w Barcelonie (UAB).

Identyfikacja bólu u zwierząt jest fundamentem dobrostanu, a zarazem jednym z kluczy do tej ewolucji. To podejście do bólu oraz badania nad bólem u zwierząt dostarczyły lekarzom weterynarii nowe narzędzia poprawiające jego identyfikację, sposoby jego pomiaru, a następnie zapewnienie odpowiedniego leczenia.

Ekspertcy są zgodni co do wspólnego fizjologicznego pochodzenia i rozwoju bólu, który jest wspólny dla wszystkich ssaków, począwszy od ludzi po koty i psy. Zasadniczo ból można zdefiniować jako biologiczny mechanizm obronny, który jest aktywowany u ssaków jako odpowiedź na zagrożenie, agresję lub proces patologiczny. Ta początkowa reakcja fizjologiczna obejmuje również reakcję emocjonalną. Ludzie są w stanie komunikować objawy, intensywność i reakcję emocjonalną na ból. Krótko mówiąc, mogą poprosić o pomoc.

Jednak identyfikacja obecności bólu u zwierząt jest znacznie bardziej

skomplikowana, z wyjątkiem oczywistych sytuacji, takich jak wszelkiego rodzaju urazy. W tym sensie niektóre z najbardziej istotnych wniosków, do których doszli eksperci podczas tego panelu są następujące:

- Wszystkie ssaki mają bardzo podobne systemy receptorów bólu. Dlatego koty i psy nie doświadczają bardzo różniących się procesów bólowych, chociaż pewne odmienności można ustalić w sposobie, w jaki ból wyrażają lub reagują na jego wystąpienie. **Dr Regula Bettschart-Wolfensberger**, profesor anestezjologii na Wydziale Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu w Zurychu (Szwajcaria), twierdzi, że „pies okazuje swój ból bardziej niż kot. Koty mają tendencję do ukrywania, gdy odczuwają ból, a zatem dla większości ludzi łatwiej jest zidentyfikować ból u psów. W każdym razie, aby zidentyfikować ból, konieczna jest znajomość typowych zachowań zwierzęcia”.
- Te podobieństwa uzasadniają, że ogólnie rzecz biorąc, nie jest

„Z całą pewnością i w zdecydowanej większości przypadków, jednym z priorytetów właściciela jest to, aby jego zwierzę nie cierpiało, ale niestety w wielu przypadkach nie jest on wystarczająco przygotowany do identyfikacji oznak bólu, szczególnie w przypadku choroby zwyrodnieniowej stawów”

Dr Matt Gurney, Prezes Europejskiego Stowarzyszenia Anestezjologii i Analgezji Weterynaryjnej.

konieczne podejście do bólu u psów i kotów podczas leczenia w bardzo zróżnicowany sposób. Jak podsumował **dr James Hunt**, członek Europejskiego Stowarzyszenia na Rzecz Dobrostanu Zwierząt i Medycyny Behawioralnej, „podejście i cele leczenia bólu są podobne u obu gatunków: zwalczanie źródeł bólu za pomocą rozwiązań chirurgicznych, w razie potrzeby, leczenie bólu przewlekłego za pomocą strategii multimodalne (leki, fizjoterapia...), a co za tym idzie, zmniejszenie wpływu bólu na zwierzę”.

Konieczne jest jednak ustalenie różnic w ordynowaniu leków dla tych obu gatunków. W tym sensie opracowanie leków przeciwbólowych i innych leków mających na celu leczenie różnych przyczyn bólu u zwierząt będzie nadal ewoluować.

- Właściciel zwierzęcia jest pierwszą osobą, która może i powinna zidentyfikować objawy ostrego lub przewlekłego bólu u swojego zwierzęcia. Chociaż należy przewyżczyć wewnętrzną trudność w

identyfikacji objawów, której ważnym składnikiem jest aspekt niematerialny, to właściciel jest pierwszym trybikiem w „machinie” leczenia bólu zwierząt. W związku z tym współpraca właściciela jest jest niezbędna, aby późniejsza praca lekarza weterynarii była skuteczna. „Z całą pewnością i w zdecydowanej większości przypadków, jednym z priorytetów właściciela jest to, aby jego zwierzę nie cierpiało, ale niestety w wielu przypadkach nie jest on wystarczająco przygotowany do identyfikacji oznak bólu, szczególnie w przypadku choroby zwyrodnieniowej stawów”, stwierdza **dr Matt Gurney**, Prezes Europejskiego Stowarzyszenia Anestezjologii i Analgezji Weterynaryjnej.

W tym samym duchu, **dr Jacques Ferreira**, również członek wyżej wymienionego stowarzyszenia, podkreśla przeszkodę, która utrudnia tę rolę właściciela: „problem polega na tym, że właściciele niekoniecznie dostrzegają związek między zmianą w zachowaniu zwierzęcia a stanem bólu”.

„Musimy stać się bardziej świadomi wpływu, jaki ma brak wiedzy o odpowiedniej kontroli bólu, zwłaszcza bólu przewlekłego u zwierzęcia, nawet do tego stopnia, że nieprawidłowe postępowanie w tym zakresie może powodować nowe napady bólu”

Dr Marta Amat i dr Susana Le Brech, współautorki m.in. książki “Practical Manual of Dog” i członkinie CAWEC (Companion Animal Welfare Education Centre).

- Przed podjęciem jakichkolwiek działań mających na celu złagodzenie bólu, zarówno właściciele, jak i lekarze weterynarii “muszą stać się bardziej świadomi wpływu, jaki ma brak wiedzy o odpowiedniej kontroli bólu, zwłaszcza bólu przewlekłego u zwierzęcia, nawet do tego stopnia, że nieprawidłowe postępowanie w tym zakresie może powodować nowe napady bólu”, podkreślają **dr Marta Amat i dr Susana Le Brech**, współautorki autorki książki “Practical Manual of Dog Ethology” oraz innych książek, a także członkinie CAWEC (Companion Animal Welfare Education Centre).
- Specjaliści oraz praktyki weterynaryjne mają coraz lepsze materiały i szkolenia w zakresie leczenia bólu u zwierząt. W tym punkcie jednym z obszarów o najbardziej obiecującej ścieżce rozwoju jest tworzenie i standaryzacja skal oceny bólu, które pozwalają lekarzom weterynarii na odpowiednie działanie, szczególnie w przypadkach bólu przewlekłego. **Dr Davide Gamba**, Dyrektor Oddziału anestezjologii i wybitna postać w dziedzinie terapii bólu

w Szpitalu Weterynaryjnym Gregorio VII w Bergamo (Włochy), wyjaśnia że „zarówno koty, jak i psy okazują ból poprzez zmiany w ich zachowaniu, zwłaszcza gdy cierpią z powodu bólu przewlekłego. Ostry ból jest łatwiejszy do wykrycia, ponieważ istnieją zmienne fizjologiczne, które można zmierzyć, takie jak częstość akcji serca, częstość oddechów, ciepłota wewnętrzna, reakcja na omacywanie itp.. W ostatnich latach, opracowano wiele skal bólu ostrego i przewlekłego zostały opracowane w celu osiągnięcia obiektywnej oceny bólu u kotów i psów”.

W związku z ewolucją w podejściu do bólu przez specjalistów, **dr Alexandra Schütter**, profesor na Uniwersytecie Weterynaryjnym w Hanowerze (Niemcy) i członek Europejskiego Stowarzyszenia Weterynaryjnej Anestezjologii i Analgezji Weterynaryjnej, stwierdza, że koncepcja dobrostanu zwierząt „rozprzestrzenia się wśród specjalistów i w rezultacie nie ograniczamy się tylko do rozwiązań opartych na farmakologii, ale uzupełniamy je opcjami takimi jak fizjoterapia lub modyfikacja zachowania”.





3. Dziesięć sugestii działań strategicznych

Po ustaleniu głównych parametrów obecnej sytuacji w zakresie podejścia do bólu i dobrostanu zwierząt w naszych społeczeństwach, eksperci, z którymi konsultowano się w tym panelu, zaoferowali kilka kluczowych wskazówek aby zdefiniować główne wyzwania związane z postępowaniem na tej coraz bardziej skonsolidowanej drodze.

1. **Do dobrostanu, czyli jakości życia zwierzęcia, należy podchodzić jako do globalnej koncepcji**, która wymaga zwrócenia uwagi na żywienie, środowisko bytowania, ekspresję typowych dla gatunku zachowań i zwalczanie bólu.

Jak podsumował dr Jaume Fatjó „w chwili obecnej rozumiemy dobrostan i jakość życia jako łączącą koncepcję, w której zbiegają się zdrowie, żywienie i zachowanie. Są to trzy kluczowe aspekty, które nie są niezależne, a jeśli jeden z nich zawodzi, ostateczny wynik nie będzie optymalny.”

2. **Ewolucja narzędzi do rozpoznawania i leczenia poważnych chorób**, które powodują ostry ból u zwierząt pociąga za sobą coraz bardziej zdecydowane działania w celu ratowania ich życia w przypadku poważnych patologii, takich jak np. choroby nowotworowe. Otwiera to również drzwi do nowych debat etycznych.

„W miarę jak medycyna weterynaryjna przesuwa swoje granice, pojawia się pytanie, kiedy stosować te nowe metody leczenia. W przypadku zwierząt, w przeciwieństwie do ludzi, możemy ocenić wpływ tego leczenia na późniejszą jakość życia zwierzęcia i odpowiednio postępować,” podkreślił dr Jacques Ferreira.

3. Podczas gdy właściciele i lekarze weterynarii mogą łatwo rozpoznać ból ostry, do **wykrywania bólu przewlekłego należy podchodzić z większą determinacją**, ponieważ to jego wpływ na jakość życia zwierzęcia jest decydujący.

4. **Odpowiednie szkolenie i świadomość zarówno właścicieli, jak i profesjonalistów** są kluczem do zwrócenia uwagi na ból przewlekły u zwierząt domowych, aby wyeliminować niektóre powszechne zjawiska, takie jak brak rozpoznawania niektórych objawów z powodu ze względu na wiek zwierzęcia.

„Powszechnie uważa się za normalne, że starszy pies zwalnia, nie jest to identyfikowane jako objaw związany z chorobą zwyrodnieniową stawów. Wiemy, że właściciele na ogół nie rozpoznają tych objawów, w związku z czym cała populacja kotów i psów nie otrzymuje leczenia przeciwbólowego, które znacząco poprawiłoby jakość ich życia”, powiedział dr Matt Gurney.

Dr Susana Le Brech i dr Marta Amat zauważają, że „opracowanie poradników lub instrukcji dla właścicieli może być bardzo przydatnym narzędziem, które pomoże im zidentyfikować pewne sytuacje, gdzie ból jest trudny do zaobserwowania, a co za tym idzie, skierować ich do lekarza weterynarii”.

5. W praktyce i sposobie myślenia profesjonalistów potrzebna jest **dalsze uświadamianie potrzeb zwierzęcia cierpiącego na ból przewlekły**.

Jak podkreśla dr Alexandra Shütter, „trwa wiele badań nad bólem przewlekłym, ale musimy zachęcić i zaangażować lekarzy weterynarii, którzy nie są jeszcze bardzo zainteresowani tą dziedziną. Możemy to zrobić, dostarczając im informacji i zasobów do leczenia bólu, dopóki sami nie staną się na tyle ciekawi, by szukać intensywniej”.

6. **Komunikacja między lekarzem weterynarii a właścicielem musi odbywać się bez przeszkód**.

Dr Marcin Ciorga podkreślił, że “trzeba współpracować z właścicielem, ponieważ jest to osoba, która zna zwierzę najlepiej i potrafi wskazać nawet te małe i subtelne zmiany w jego zachowaniu, których lekarz weterynarii może nie dostrzec.”

7. **Nauka według najlepszych wzorców.** Istnieje kilka inspirujących przykładów tego, jak dbałość o dobrostan zwierząt może znaleźć punkty zbieżności poza gabinetami weterynaryjnymi i domami zwierząt.

Jeden z najbardziej znanych nie dotyczy żadnego z pięciu ankietowanych krajów, ale jego ponadnarodowa ważność sprawia, że warto o nim wspomnieć. Mamy na myśli Canine Arthritis Management (CAM), organizację stworzoną przez grupę lekarzy weterynarii w Wielkiej Brytanii. Dąży ona do bezpośredniego kontaktu z właścicielami w celu poprawy życia zwierząt dotkniętych chorobą, która według organizacji może obejmować 80% psów w wieku powyżej 8 lat. CAM uruchomiła między innymi kampanię polegającą na otrzymywaniu filmów przedstawiających poruszające się psy. Celem jest stworzenie bogatej biblioteki wizualnej problemów, jakie może powodować choroba zwyrodnieniowa stawów, a tym samym ułatwienie wczesnego wykrywania za pomocą rozwiązania opartego na sztucznej inteligencji. Organizacja ta opracowała również szereg ocen ryzyka dla psa dotkniętego chorobą zwyrodnieniową stawów wykonującego codzienne czynności, a także wykazała odpowiednie środki mające na celu zminimalizowanie tego ryzyka.

Jak podkreślił dr James Hunt, „udział właścicieli w przedsięwzięciach takich, które np. prowadzi CAM dostarcza fantastycznych treści edukacyjnych”.

8. Przeznaczenie większych środków na badania nad problemami związanymi z przestrzeganiem zaleceń medycznych.

Często silna więź emocjonalna pomiędzy właścicielem a jego zwierzęciem nie jest równoznaczna z zapewnieniem mu właściwej opieki. „Lekarze weterynarii często pomijają pytanie o to, czy właściciel rozumie problem i sposób, w jaki należy postępować, żeby go rozwiązać. Ogólny odsetek właścicieli, którzy prawidłowo stosują się do wytycznych lekarza weterynarii jest niewielki,” przekazał dr Jaume Fatjó.

9. **Opracowanie procedur, technik oraz urządzeń pozwalających na rozpoznawanie bólu u zwierząt w najbardziej skuteczny sposób.**

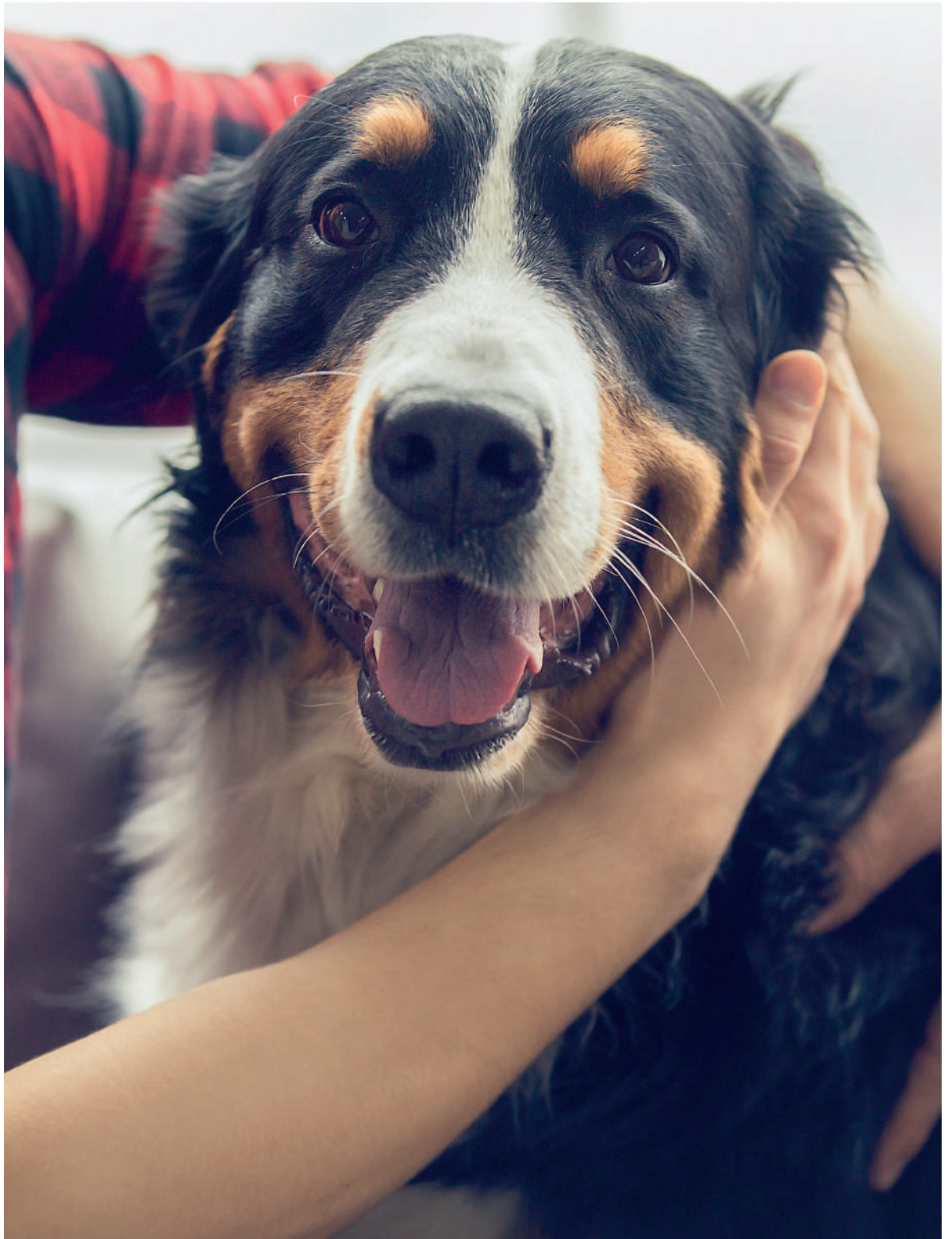
Ustalenie źródła bólu pozwala na jego skuteczne wyeliminowanie lub złagodzenie. Dr Davide Gamba wyjaśnia: **„Istnieje wiele leków, które można przepisać, ale prawdziwy problem stanowi identyfikacja**

jakiego bólu zwierzę doświadcza. Ból jest odczuciem subiektywnym i w zależności od źródła, będzie różny. Inny ból będzie odczuwał pacjent po zabiegu chirurgicznym, a inny będzie towarzyszył chorobie zwyrodnieniowej stawów, itd.”

Możemy się spodziewać, że w najbliższych latach, w wyniku utworzenia specjalizacji z zakresu anestezji i analgezji weterynaryjnej “w celu idealnego leczenia bólu zasięgnąć porady specjalisty na przykład u lekarza weterynarii, który posiada europejski dyplom z anestezjologii i analgezji weterynaryjnej” –podsumowuje Dr Regula Bettschart-Wolfensberger.

10. Ujednoczenie prawa Europejskiego.

Na ten moment, każdy kraj ma własne przepisy dotyczące działań mających na celu zapewnienie dobrostanu zwierząt. Ujednoczenie prawa jest konieczne, aby umożliwić wspólne działania mające na celu stworzenie protokołów, postępowania oraz najskuteczniejszych leków.



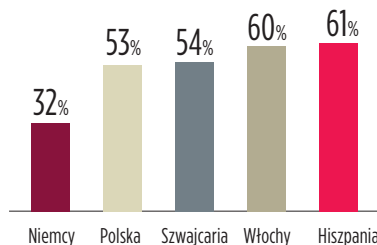


4. Jaka jest opinia lekarzy weterynarii?

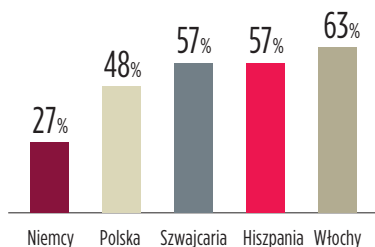
Aby poznać opinie wszystkich osób związanych z działaniami prowadzącymi do lepszego leczenia bólu u zwierząt, niniejsze opracowanie zostało oparte o badanie ankietowe lekarzy weterynarii z Hiszpani, Niemiec, Włoch, Polski i Szwajcarii. Wyniki pokazują niektóre z działań, które zdaniem badanych, należy uznać za priorytetowe w celu poprawy dobrostanu zwierząt w perspektywie krótko- i średnioterminowej.

1. Narzędzia dla lekarzy weterynarii do wczesnego wykrycia bólu u zwierząt, a także jego oceny:

Specjaliści z pięciu krajów prezentują różne stanowiska w odpowiedzi na pytanie, czy uważają, że posiadają wystarczające protokoły do wczesnej identyfikacji bólu u zwierząt domowych. W Hiszpani i we Włoszech, odpowiednio 61% i 60% ankietowanych lekarzy weterynarii ocenia ich przydatność pomiędzy 6 a 10 (w skali 1 do 10). Procent lekarzy jest niższy w Szwajcarii (54%) oraz Polsce (53%), znaczące jest to, że w Niemczech jedynie 32% ankietowanych zadeklarowało swoje zadowolenie między 6 a 10.

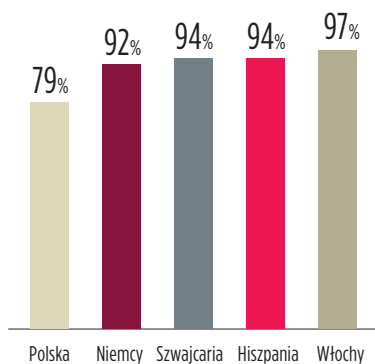


Wyniki kształtowały się podobnie, kiedy zapytano o dostęp do istniejących protokołów i narzędzi służących wczesnej identyfikacji bólu. Tylko 27% niemieckich ankieterów ocenia dostępność na poziomie między 6 a 10.



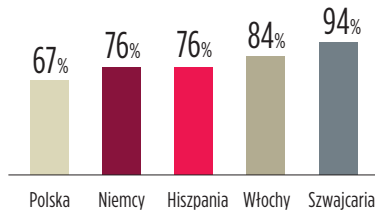
2. Czy zaordynowane leczenie w przypadku bólu wykracza poza farmakoterapię?

Zdecydowana większość ankieterów lekarzy weterynarii z pięciu krajów, zgadza się, że farmakoterapia powinna zostać uzupełniona o wytyczne, które mają za zadanie poprawić jakość życia zwierzęcia, szczególnie skupiając się na żywieniu i aktywności fizycznej.

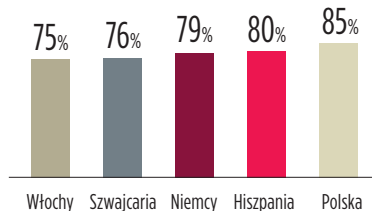


3. Szkolenia dla specjalistów i właścicieli oraz kierowane do nich informacje

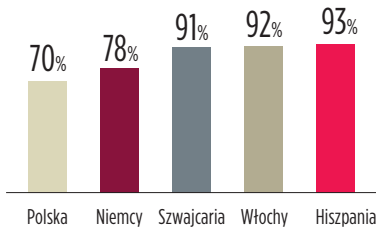
Lekarze weterynarii z każdego z pięciu krajów, uważają, że są wystarczająco przeszkoleni oraz posiadają aktualną wiedzę na temat farmakologicznych metod leczenia bólu u zwierząt. Należy zauważyć, że jednak tylko 67% ankietowanych z Polski ocenia ten element na więcej niż 5 (w skali 1 do 10). Sytuacja inaczej wygląda w Szwajcarii, gdzie takich odpowiedzi było 94%.



Z drugiej strony, ich ocena dotycząca wiedzy i świadomości właścicieli w zakresie wpływu ostrego i przewlekłego bólu na dobrostan ich zwierząt, jest dość niekorzystna. Specjaliści z pięciu krajów uważają, że właściciele są mało świadomi jak ból wpływa na ich zwierzęta.

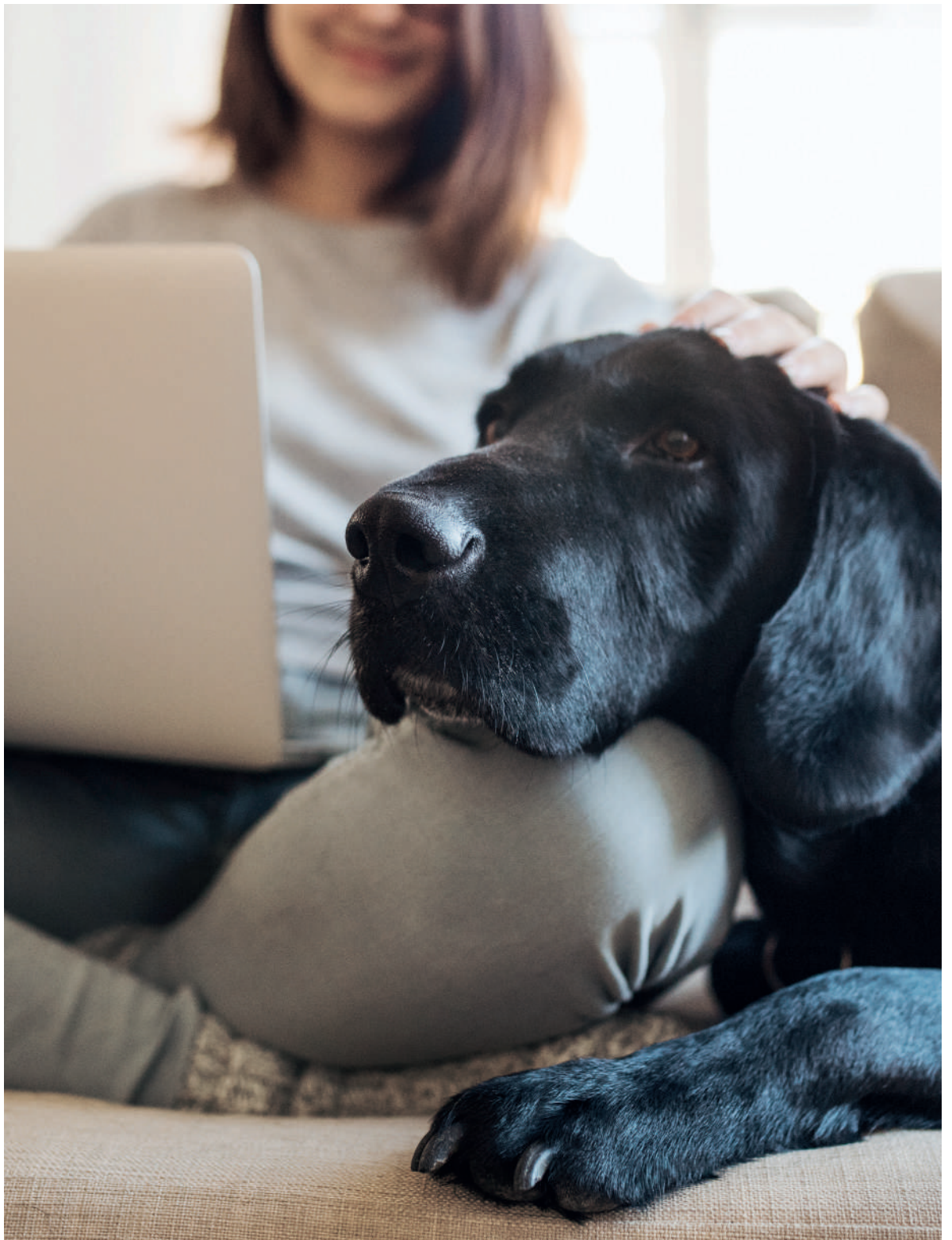


Ponadto, uważają, że właściciele zwierząt nie są w stanie rozpoznać głównych objawów bólu u zwierząt.



4. Dwa wielkie wyzwania na przyszłość:

Podsumowując, w obliczu wielu możliwych działań mających na celu poprawę leczenia bólu u zwierząt, lekarze weterynarii, ze wszystkich pięciu badanych krajów, są zgodni co do działań, które uważają za priorytetowe: rozwój **programów kształcenia ustawicznego dla specjalistów**, działania zwiększające **świadomość, poziom wiedzy oraz wrażliwość właścicieli** oraz ciągłe zaangażowanie w innowacje, które dostarczą lekarzom weterynarii coraz bardziej rozwiniętych **narzędzi i mechanizmów** do identyfikacji i wczesnej oceny intensywności bólu u zwierząt.



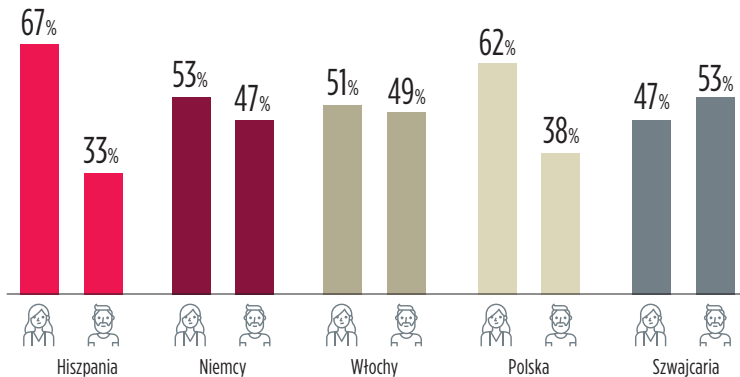


5. Perspektywa właścicieli zwierząt

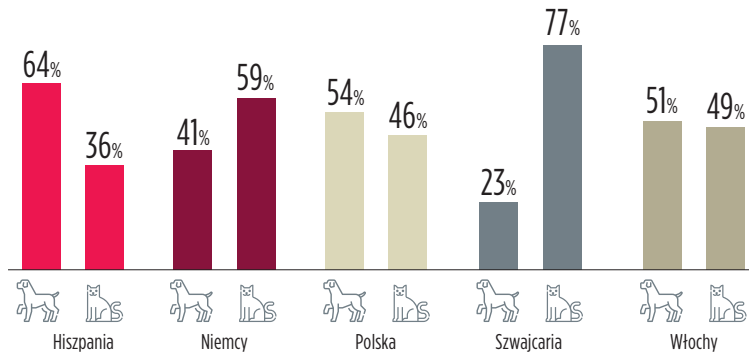
Jako uzupełnienie opinii ekspertów na temat dobrostanu zwierząt oraz działań, które należy wdrożyć, aby zapewnić jego zapewnienie w perspektywie krótko- i średnioterminowej, przeprowadzono drugą międzynarodową ankietę. Badanie to było adresowane do właścicieli zwierząt domowych z pięciu europejskich krajów, na których skupia się ten projekt.

1. Podstawowe informacje o właścicielach i gatunkach zwierząt domowych

We wszystkich uczestniczących w ankiecie krajach, z wyjątkiem Szwajcarii, odsetek kobiet wśród właścicieli zwierząt jest wyższy niż mężczyzn.



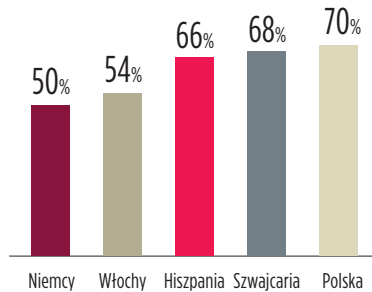
Psy są najpopularniejszymi zwierzętami domowymi w Hiszpani, Polsce i we Włoszech, podczas gdy koty przeważają w Niemczech i Szwajcarii.



2. Umiejętność rozpoznawania objawów bólu

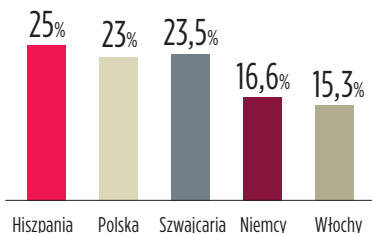
Wśród ankietowanych to polscy właściciele zwierząt w największym stopniu zadeklarowali umiejętności związane z rozpoznawaniem bólu u swoich zwierząt, podczas gdy najmniejszą znajomość zgłosili Niemcy.

Wykres Umiejętność rozpoznawania objawów bólu u swojego zwierzęcia, w porządku rosnącym:



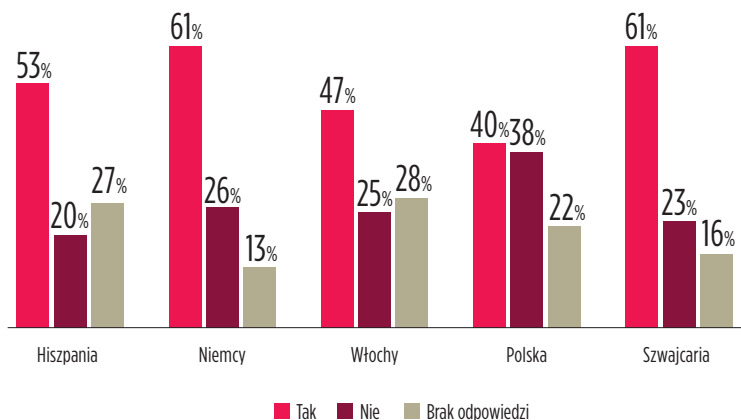
Jednak to hiszpańscy właściciele najlepiej rozpoznają trzy najbardziej istotne objawy bólu u swoich zwierząt: **utrata apetytu, niechęć do ruchu i apatię**.

Wykres **Umiejętność identyfikacji najbardziej charakterystycznych objawów bólu u zwierząt**, w porządku malejącym:



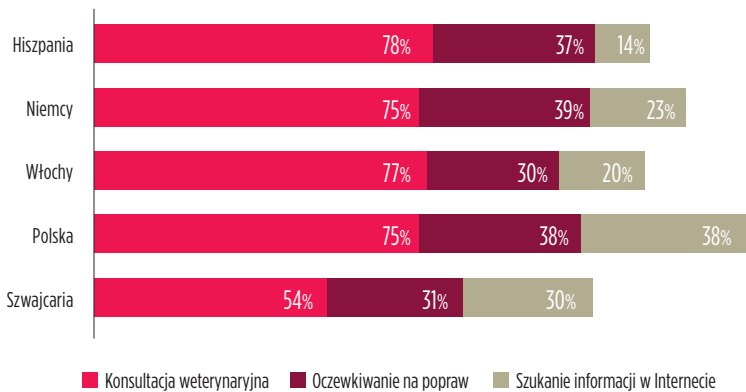
Właściciele zwierząt domowych z Niemiec oraz Szwajcarii, wykazują większą wiedzę na temat istnienia chorób, które mogą powodować przewlekły ból u ich zwierząt, w porównaniu do właścicieli z Polski, zauważają potrzebę jej pogłębienia w tym zakresie.

Wykres z 3 opcjami: Tak/ Nie/ Brak odpowiedzi: Czy jest Pan/Pani świadomy istnienia chorób mogących wywołać u zwierzęcia przewlekły ból?:

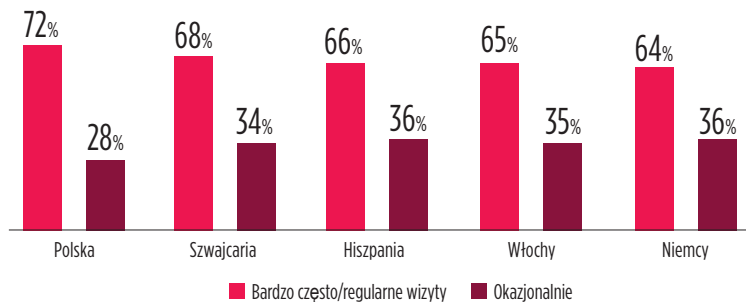


3. Po stwierdzeniu bólu u zwierzęcia, Hiszpanie jako jedni z pierwszych decydują się na **wizytę lub konsultację z lekarzem weterynarii**, podczas gdy Szwajcarzy od samego początku nie mają tendencji do wybierania wizyty "twarz w twarz". Preferują natomiast obserwację jak objawy się rozwijają oraz szukanie informacji o podobnych symptomach w Internecie.

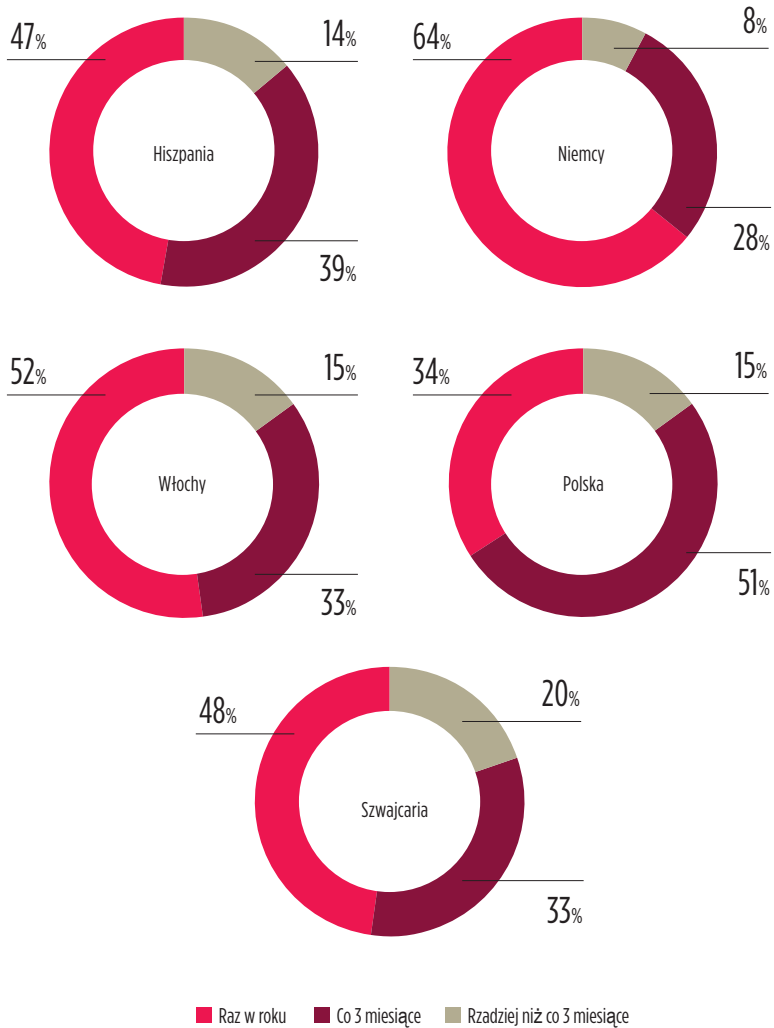
Wykres procentowy z trzema opcjami: Konsultacja weterynaryjna/ Oczekiwanie na poprawę/Szukanie informacji w Internecie:



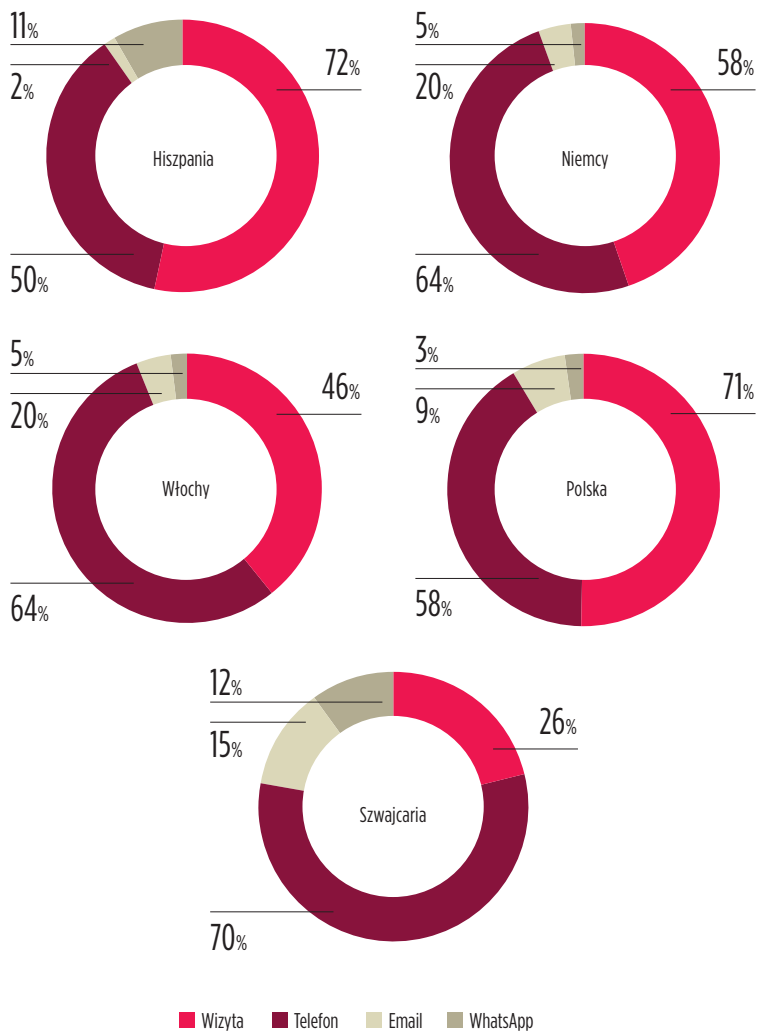
Pod względem częstotliwości wizyt lub nawiązywania kontaktu z lekarzem weterynarii, polscy właściciele są tymi, którzy najczęściej udają się na na konsultację ze swoim pupilem. Natomiast Niemcy pod tym względem odnotowują najniższy wskaźnik.



Wizyty raz do roku w gabinecie weterynaryjnym są powszechne wśród respondentów we wszystkich pięciu krajach, z wyjątkiem Polski, gdzie większość respondentów twierdzi, że uczęszcza **raz na kwartał**.



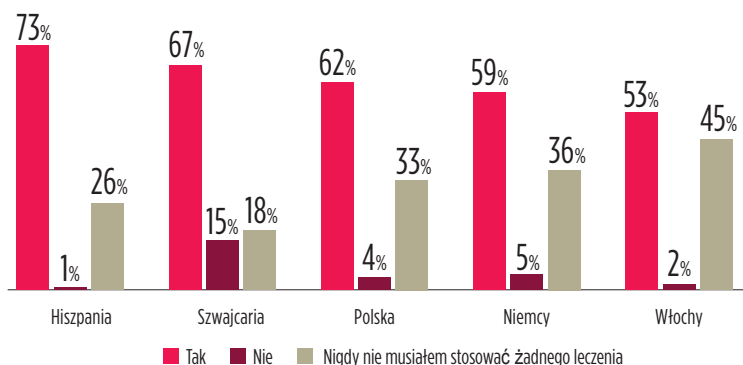
Zarówno w Hiszpanii, jak i w Polsce, najchętniej wybieraną formą kontaktu z lekarzem weterynarii jest wizyta w gabinecie, natomiast w Szwajcarii i w Niemczech jest to kontakt telefoniczny.



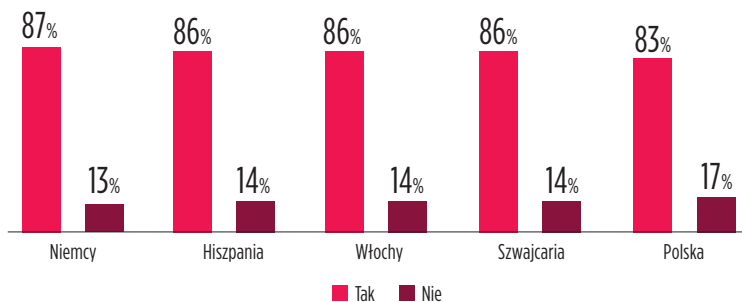
4. Jakość komunikacji pomiędzy właścicielem zwierzęcia a lekarzem weterynarii

Stosowanie się do zaleceń lekarza weterynarii odnośnie terapii przeciwbólowej jest szczególnie ważne wśród ankietowanych właścicieli z Hiszpanii, którzy stanowią 73% ogółu. Włochy znajdują się na przeciwległym biegunie, z 53% stosowania się do zaleceń.

Czy prawidłowo i systematycznie stosujesz leczenie przepisane przez lekarza weterynarii w przypadku bólu zwierzęcia?:



Na koniec, szczególnym wskaźnikiem płynności relacji między właścicielem zwierzęcia a lekarzem weterynarii jest sposób w jaki właściciel **postrzega** i na ile są dla niego zrozumiałe **informacje** uzyskane od lekarza na temat okoliczności zwalczania przewlekłego bólu, który może towarzyszyć zwierzęciu. W tym przypadku stopień zadowolenia właścicieli jest na podobnym poziomie w obrębie wszystkich badanych państw.





6. Wnioski

W **LOAP** wierzymy, że wnioski, wynikające z tego raportu, staną się użytecznym narzędziem, dającym cenne informacje, pomocne w rozpoczęciu międzynarodowych i multidyscyplinarnych działań. Naszym ostatecznym celem jest umożliwienie poprawy w zakresie przeciwdziałania, identyfikacji oraz leczenia bólu u zwierząt domowych, by poprawić w ten sposób ich jakość życia i dobrostan. Właśnie z powodu tego przekonania, które stanowi również część zobowiązania **LIVISTO**, będziemy aktywnie udostępniać wyniki tego raportu wśród społeczności lekarzy weterynarii i ogólnie wśród właścicieli zwierząt domowych. Ponadto, będziemy obserwować główne

dane zawarte w raporcie, aby ocenić rozwój tej kwestii w kolejnych latach. Dla **LIVISTO** uważne słuchanie i reagowanie na obawy i potrzeby lekarzy weterynarii i właścicieli zwierząt, takie jak te zebrane w raporcie, ma zasadnicze znaczenie. Z tego powodu, dalej będziemy wspierać poprawę dobrostanu zwierząt poprzez udostępnianie profesjonalistom dostępu do narzędzi diagnostycznych oraz szkoleń ustawicznych. Pracujemy również nad zbudowaniem szerokiego portfolio produktów przeciwbólowych i przeciwzapalnych, mających na celu poprawę jakości życia zwierząt domowych.

Zachęcamy do kontaktu z naszymi specjalistami w Europie:

Niemcy:

Tina Walter: Tina.Walter@livo.com

Sina Jendrollik: Sina.Jendrollik@livo.com

Włochy:

Sara Lugli: Sara.Lugli@livo.com

Renato da Pozzo: Renato.Dapozzo@livo.com

Polska:

Roma Buczkowska: Roma.Buczkowska@livo.com

Hiszpania:

Carla Gómez: Carla.Gomez@livo.com

Szwajcaria:

Michaela Bachmann-Wiedmer: Michaela.Bachmann-Wiedmer@graeub.com

Inne państwa:

David Miño: David.Mino@livo.com



Obserwatorium LIVISTO dotyczące
BÓLU U ZWIERZĄT